

PROTOKÓŁ NR 9/15

z posiedzenia

Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Spraw Samorządu
w dniu 17 września 2015 r.

Posiedzeniu Komisji przewodniczyła Irena Przyborek - Przewodnicząca Komisji.

Lista obecności pracowników Urzędu stanowi załącznik nr 1a do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1b do protokołu.

Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 1c do protokołu.

Porządek posiedzenia:

1. Uprawa roślin energetycznych i zalesianie gruntów na terenie gminy Opoczno.
2. Szkody łowieckie oraz gospodarowanie zasobami leśnymi na terenie gminy Opoczno.
3. Informacja dotycząca Spółek Wodnych w gminie Opoczno.
4. Zapytania i wolne wnioski.

Irena Przyborek – Przewodnicząca Komisji – Otworzyła posiedzenie Komisji i powitała wszystkich obecnych.

Przewodnicząca zapytała, czy ktoś z radnych wnosi o zmianę porządku posiedzenia. Brak zgłoszeń.

Komisja głosami: za – 5, przeciw – 0, wstrz. – 0 przyjęła porządek posiedzenia Komisji.

Ad.1.

Uprawa roślin energetycznych i zalesianie gruntów na terenie gminy Opoczno.

Przedstawicielka ARiMR - przedstawiła informację / załącznik nr 2 do protokołu /. Teraz będzie etap wniosków suszowych.

Jacek Baran – sołtys Ostrowa – Czy na terenie zmeliorowanym można zalesić, czy nie?

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe - Pod kątem urządzeń melioracji wodnych zabrania się niszczenia.

Generalnie utrzymanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych należy do właścicieli gruntów.

Materiał ze Starostwa Powiatowego stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Sołtys – Ile będzie kosztować przekwalifikowanie z pola na las?

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – To koszt ok. 700 zł – 1 tys. zł. Ciężar przekwalifikowania spoczywa na właścicielu gruntów.

Przedstawicielka ARiMR – Na tę chwilę nie mamy uprawy roślin energetycznych.

Józef Skorupa – Sołtys Różanny – Czy Gmina wyznacza grunty pod zalesianie? Chyba żadnych. Ludzie sami zalesiają. Gdyby te grunty były wyznaczone to ludzie mieliby

możliwość pozyskania dopłat. Gmina powinna przyjrzeć się gruntom pod kątem klasy i urbanistyczne i przeznaczyć w planach grunty pod zalesianie.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – Takie dokumenty są. To jest studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego i granica rolno-leśna. Generalnie rolnik myśli o zalesianiu kiedy nie chce uprawiać ziemi. Dlatego zalesianie dotyczy terenów różnych, również położonych daleko od enklawy lasu. Takie dzikie zalesienie czy świadome zalesienie wśród pól nie mogą być traktowane jako dzikie, bo według przepisów są korzystane i nie powodują zakłóceń rolnych. Panuje duży chaos prawny – np. Geodeta wpisze jako zalesienie, ale nie sprawdzi, czy było zrobione zgodnie z prawem.

Materiał z Wydziału stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Józef Skorupa – Sołtys Różanny – Korzystniejsze byłoby, gdyby obszar np. 5 i 6 klasy objąć zalesieniem kompleksowym. Należy wyjść naprzeciw ludziom. Rozejrzeć się za terenami i przeznaczyć na ten cel, nie czekać aż rolnik sam zalesi i dostanie grzywnę.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – W materiale jest o tym mowa. Jeśli grupa rolników umówi się i złoży wspólny wniosek to my usankcjonujemy. Problemy jest w tym, że ludzie nie mogą się dogadać z sąsiadami.

Sołtys – Tak było w naszym przypadku. Dogadaliśmy się i złożyliśmy wspólny wniosek. Procedura odstrasza, gdyż jest bardzo dużo wymagań, dużo dokumentów. Ale efekty widać. Las jest piękny.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – Jedynym dokumentem z Gminy jest studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego. Resztę dokumentów wymaga ARiMR.

Józef Skorupa – Sołtys Różanny – Mnie chodzi o inny przypadek - gdy zalesienie jest nie na gruncie przewidzianym pod zalesienie. Jest dużo obszarów o niskiej klasie i trzeba przeznaczyć je w planie pod zalesienie.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Są przypadki, że ludzie mają na działce las, a chcą wybudować dom. Przekształcenie działki leśnej na inną jest praktycznie niemożliwie. Apeluję do sołtysów, by uświadamiali mieszkańców o tym. To są losowe przypadki, ale są.

Józef Skorupa – Sołtys Różanny – Jeśli dobrze się zasieje to zostanie zakwalifikowane jako las po kilku latach. Geodeci wpiszą to jako las. Jeśli rolnik nieświadomie dokonał zalesienia to będzie miał problem, ale jeśli zrobił to świadomie to nie. Jest wiele odłogów. Powinno się zalesiać.

Wiesław Wołkiewicz – radny – Są i takie przypadki, że nigdy nie było lasu, a w dokumentach jest zalesienie.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Podstawowym dokumentem dotyczącym zalesienia są uproszczone plany urządzenia lasu. Są one do wglądu w gminach. Można zajrzeć i zgłosić uwagi. Można było tę sprawę wyprostować – sprawdzić i zgłosić jako uwagę.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – Jeśli w mapie ewidencyjnej, mimo że tam nic nie ma, jest wpisany las to pozostaje lasem i nie można wprowadzać zabudowy.

Sołtys – Jeśli posadzę las, a ktoś kto zostanie po mnie nie będzie go chciał to będzie miał problem.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – Nie trzeba legalizować tego zalesienia, a postępować tak jak z zadrzewieniem i nie przekwalifikowywać jako las. Nie każde zadrzewienie będzie zalesieniem czy lasem.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Urzędnik jest od stosowania przepisów. Uczulam, że są uproszczone plany urządzenia lasu do wglądu. My sporządzamy je w oparciu o mapę ewidencyjną.

Jacek Baran – Sołtys Ostrowa – Sołtysi wywieszają pisma na tablicy ogłoszeń, ale ludzie nie czytają, a potem wszyscy mają do nas pretensje.

Elżbieta Dorocińska – radna – Pan Sołtys Skorupa dotknął ważnego tematu i należy się nad nim pochylić. Jeśli w sołectwie są takie tereny to należy je przeznaczyć w planach pod zalesienie.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta i Zamówień Publicznych – Zmiana studium to nie najlepsza droga. Lepiej jeśli kilku właścicieli działek wystąpi z wnioskiem i można to zalegalizować jako las. Prawo daje taką możliwość.

Komisja przyjęła do wiadomości informację.

Ad.2.

Szkody łowieckie oraz gospodarowanie zasobami leśnymi na terenie gminy Opoczno.

Material z Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Prezes Koła Łowieckieg KUROPATWA – Dziki to temat drażniący. Problem będzie się pogłębiał, bo ma to związek z biologią zwierzęcia. Dzisiaj dziki rozmnażają się wcześniej, na co wpływ ma dostęp do bazy pokarmowej /kukurydza/ i hodowla świni-dzików. Dzik jest zwierzęciem nocnym – można do niego strzelać bez wykorzystania sztucznego światła, czyli tylko wtedy gdy jest pełnia. Robimy pasy zaporowe dzięki uprzejmości Lasów Państwowych. Jeden taki wyjazd kosztuje 300 zł (paliwo + kukurydza). Chodzi o to, by dzika zatrzymać w lesie. Każde Koło ma obowiązek przepracować 100 godzin w roku. Potrzeba czasu, a opinia o myśliwych jest fatalna. Brakuje edukacji co to za praca. Procedury są restrykcyjne – jest określona liczba zwierząt do odstrzału i musimy tego pogłowia pilnować. Nasze Koło dąży do budowy Osady Edukacyjnej. Chcemy skorzystać ze środków unijnych. Zwierzę w stanie wolnym jest własnością Skarbu Państwa. Prosimy o pomoc rolników i informowanie nas wcześniej kiedy dochodzi do niszczenia uprawy przez dziki, a nie już kiedy zniszczą całą. Odprowadzamy kwotę dzierżawy do Starostwa Powiatowego, ono dzieli ją na gminy, a te na sołectwa. Każde polowanie ptactwa odbywa się według kalendarzyka. Gmina o tym wie, gdyż rozsyłamy informację o tym.

Jacek Baran – Sołtys Ostrowa – My tej informacji nie dostajemy.

Prezes Koła Łowieckieg KUROPATWA – Ekwiwalent za zwierzę nielegalnie pozyskane wynosi np. w przypadku jeleni 5 tys. zł, łosia 15 tys. zł, dzika 2 tys. zł, drobnej zwierzyny jak lis, zając czy kaczka 1 tys. zł. Za trofea są dodatkowe stawki pieniężne.

Sołtys – Na Błoniach mamy problem, gdyż co noc wypuszczane są harty.

Prezes Koła Łowieckiego KUROPATWA – To przyjeżdża Pan z Włoch, który szkoli te harty, żeby wyczuły kuropatwę i bażanta.

Sołtys – Ludziom to przeszkadza. Kto wydał decyzję?

Prezes Koła Łowieckiego KUROPATWA – Jeśli ten Pan przestanie przyjeżdżać to zbankrutujemy.

Sołtys – Znowu problemem jest brak informacji.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Harty i mieszkańcy hartów wymagają rejestracji w Starostwie Powiatowym.

Czynsze dzierżawne to kwota poniżej 1 tysiąca zł od wszystkich Kół na Gminę. Jeśli plany łowieckie nie zostaną wykonane to przychodzi informacja z Lasów Państwowych do nas i jest wystawiana faktura VAT dla Kół Łowieckich na 1 tys. zł, obciążająca Koła.

Jeśli chodzi o gospodarowanie zasobami leśnymi prywatnymi to nadzór sprawuje Starosta.

Prezes Koła Łowieckiego KUROPATWA – Za wycinkę drzew bez zezwolenia grozi kara do 5 tys. zł i przepadek drzewa na rzecz Skarbu Państwa. Samo posiadanie hartów bez zezwolenia zagraża karą pozbawienia wolności.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Wycinka drzew z terenów zadrzewionych i posesji to zadanie Gminy. Nie ma przepisów regulujących, jaka jest odległość nasadzeń od granicy. Pozostaje droga cywilna, sądowa.

Elżbieta Dorocińska – radna – Media informują, że NIK wziął pod lupę Ustawę o prawie łowieckim i ma pewne zastrzeżenia.

Według mnie uprawę obronić może jedynie pastuch elektryczny. Dlaczego jest mało zgłoszeń – bo odszkodowania nie są wysokie i nie pokrywają strat i kosztów rekultywacji gruntów. Najbardziej widoczne jest to w przypadku łąk. Jeśli ustawodawca nie zmieni podejścia, że rolnik dźwiga ciężar szkód to niewiele się zmieni.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Radni powiatowi wystosowali stanowisko dotyczące szkód łowieckich do parlamentarzystów i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To stanowisko dotyczy też szacowania szkód łowieckich.

Komisja przyjęła do wiadomości informację.

Ad.3.

Informacja dotycząca Spółek Wodnych w gminie Opoczno.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – *przedstawiła informację / załącznik nr 3 do protokołu /.*

O urządzenia melioracji wodnych szczegółowych dba rolnik na własny koszt lub Spółka Wodna i wtedy może pozyskać środki z zewnątrz. To trudna i niewdzięczna praca. Nadzór prawny nad Spółkami sprawuje Starostwo.

Gołuchowski – Starostwo Powiatowe w Opocznie – Mamy 3 Spółki, funkcjonują praktycznie 2. Zwracam się z prośbą do Pani Sołtys Ogonowic, żebyśmy spróbowali utworzyć Spółkę Wodną w Ogonowicach.

Zastanówmy się, czy nie wrócić do formy Gminnej Spółki Wodnej.

Sołtys Ogonowic – Zainteresowania utworzeniem Spółki Wodnej nie ma, a wszyscy narzekają.

Gołuchowski – Starostwo Powiatowe w Opocznie – Jeśli jest robiona kanalizacja i wodociąg na wsi to proszę pilnować, by firma naprawiła uszkodzone sączki.

Stanisław Wiktorowicz – Przewodniczący Spółki Wodnej w Ostrowie – Pisaliśmy do firmy w tej sprawie a oni odpisali, że nic nie zniszczyli, bo nie było tego w projekcie. Duże szkody czynią bobry. Uprawa mostku kosztuje, a nikt nam za to nie zwróci. Gdyby wszystkie rowy zostały wyczyszczone to przyjmą całą wodę i nie będzie żadnych powodzi. Ale ta struktura melioracyjna musi działać.

Gołuchowski – Starostwo Powiatowe w Opocznie – Proszę tylko pamiętać, że to w sumie 110-115 km rowów melioracyjnych i jeśli część rowów nie pracuje to zatapia się obieg, bo całość jest powiązana.

Elżbieta Dorocińska – radna – Spółka to organ społeczny, a społeczników jest coraz mniej. Sprawy zrzucano na właścicieli gruntów, a jak są wszyscy odpowiedzialni za coś to w rezultacie nikt nie jest odpowiedzialny. Wieś i ludzie się zmienili. Co do gospodarowania podchodzi się różnie. 80% mieszkańców wsi to nie rolnicy, a właściciele działek.

**Komisja przyjęła wniosek, aby powołać Gminną Spółkę Wodną.
Komisja przegłosowała wniosek następująco: za – 5, przeciw – 0, wstrz. 0.**

Elżbieta Dorocińska – radna – W innych gminach taka Spółka funkcjonuje. Z każdego sołectwa jest po jednym przedstawicielu i jest jeden pracownik w Urzędzie, który to nadzoruje. Uważam, że należy podejść do tematu całościowo. Niech Urząd Miejski włączy się w temat i pomoże pozyskiwać pieniądze.

Józef Skorupa – Sołtys Różanny – Zgadzam się. Niech Gmina zauważy problem. Ludzie sami sobie radzą udroźniając rowy za swoje pieniądze.

Stanisława Bednarczyk – Naczelnik Wydz. Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – Takie działania były podjęte w 2007 roku. Odbyło się spotkanie, którego efektem było powstanie Spółki Wodnej w Ostrowie i Różannie. Potem powstała Spółka Wodna w Klinach. Poza tym zainteresowania nie było, a Gmina nie może wydać pieniędzy na Spółkę która nie funkcjonuje. To organy Spółki ściągają składki. Gmina może pomóc tylko w dokumentacji. Są prace odgórne, by było na zasadzie opodatkowania, ale nie wiadomo, jaki będzie finał. Na razie sytuacja się pogarsza.

Elżbieta Dorocińska – radna – Gmina Spółka Wodna też miałaby możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych. Byłoby to bardziej zsynchronizowane. W wielu sołectwach jest potrzeba, by to powstało.

Stanisław Wiktorowicz – Przewodniczący Spółki Wodnej w Ostrowie – Gdy piszemy projekt to musimy pokazać koszt i miejsca prac. Preliminarz kosztów.

Elżbieta Dorocińska – radna – Wiem, że na terenie Gminy Sławno działa Gmina Spółka. Może należałoby się przyjrzeć, zrobić rozeznanie.

Gołuchowski – Starostwo Powiatowe w Opocznie – Jest kilka form organizacji spółki. Temat jest do przedyskutowania. Nie liczymy na zmianę prawa, trzeba ratować to, co

jest. Pozyskanie środków zewnętrznych to nie dotacja do Spółki, a do konkretnej roboty. Przy Gminnej Spółce Wodnej musi być księgować, konto itp., ale wszystko jest do ogarnięcia.

Maria Sołtysiak – Starostwo Powiatowe – Mówimy dziś o utrzymaniu urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, a na wykonanie potrzebne jest pozwolenie wodno-prawne i na przebudowę i rozbudowę również.

Stanisława Bednarczyk – Naczelnik Wydz. Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – Gmina zmieniła uchwałę w sprawie dotacji dla Spółek Wodnych i nie jest wymagany wkład własny.

Komisja przyjęła do wiadomości informację.

Ad.4.

Zapytania i wolne wnioski.

Sołtysi zgłaszali problemy z realizacją Funduszy Soleckich na bieżący rok (Ogonowice, Adamów). Rok dobiega końca, a zadania nie są realizowane.

Informacja na temat suszy stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Wobec braku głosów w dyskusji Przewodnicząca zamknęła posiedzenie.

Godzina rozpoczęcia komisji 9.00, godzina zakończenia 11.15

Protokołowała

Bogumiła Kędziora

Przewodnicząca Komisji
Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i
Spraw
Samorządu

Irena Przyborek